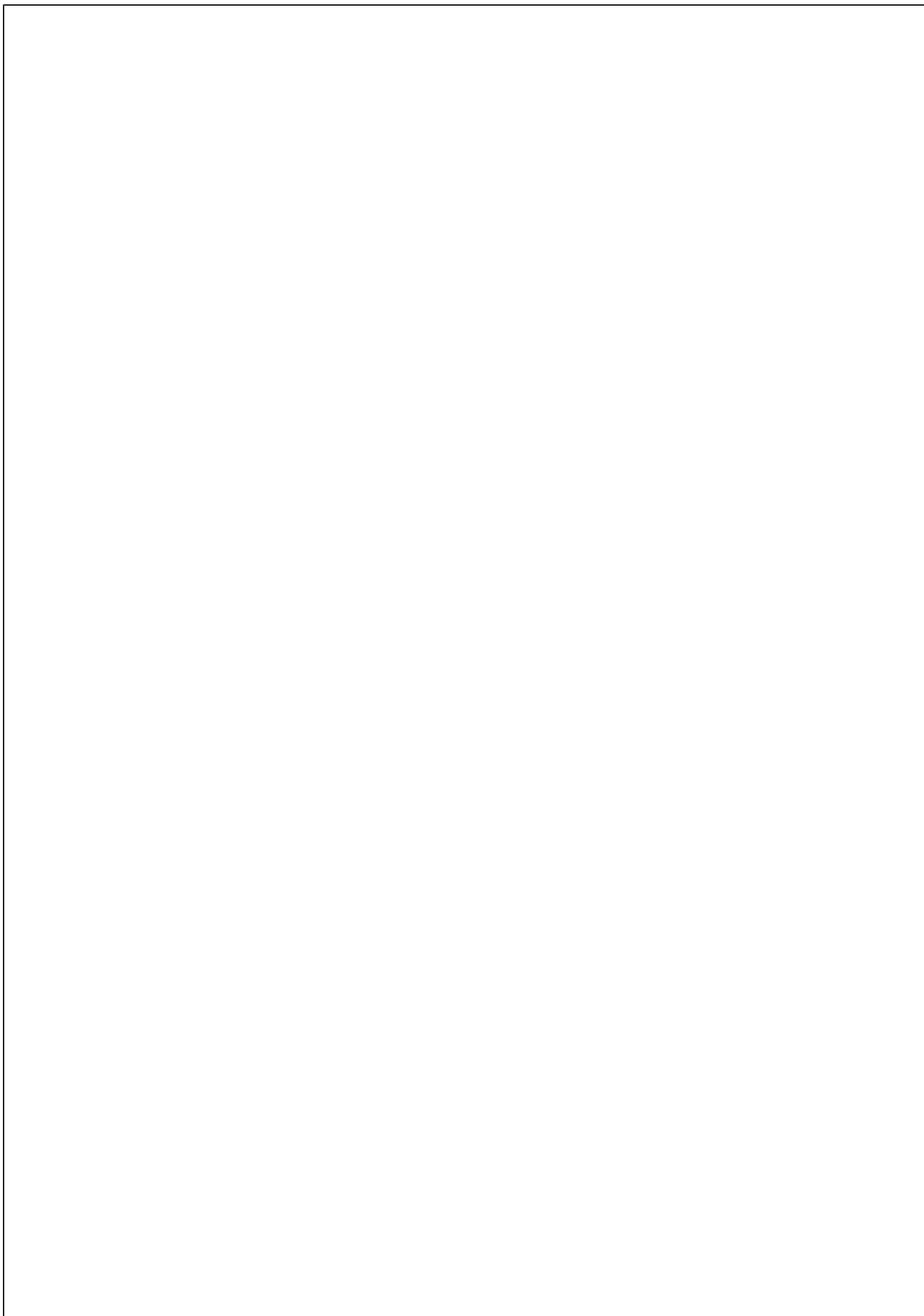


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/168004,Grzegorz-Ostasz-Rzeszowszczyzna-Walczaca.html>
27.02.2026, 16:49



Grzegorz Ostasz: Rzeszowszczyzna Walcząca

Żołnierze podziemnej Rzeszowszczyzny nie ustali w walce, wstępując w szeregi kolejnych konspiracyjnych organizacji zbrojnych: Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Ścigani przez Niemców, ginęli podczas akcji bojowych i dywersyjnych. Przeżyli dramat akowskiej „Burzy”. Gdy po II wojnie światowej kraj znalazł się pod panowaniem sowieckim, podjęli tajną działalność polityczną w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”, dążąc do odzyskania niepodległości.

18.07.2022

Mimo militarnej porażki w wojnie z III Rzeszą oraz sowieckiego najazdu już od września 1939 r. tworzyły się mocne zręby Polskiego Państwa Podziemnego. Stanowiły je różne konspiracje o charakterze wojskowym i politycznym. Formowały się na całym terytorium okupowanej przez Niemców i Sowietów Rzeczypospolitej. Z czasem rangę ogólnokrajową zdobyła Służba Zwycięstwu Polski z gen. Michałem Tokarzewskim-Karaszewiczem na czele.

Jeszcze 27 września w oblężonej Warszawie otrzymał on pełnomocnictwo Naczelnego Wodza do

„prowadzenia dalszej walki o utrzymanie niepodległości i całości granic”.

Mocne „Ogniwo” AK

W planach SZP istotną rolę odgrywał obszar, który po wojnie zyskał miano Rzeszowszczyzny, a obecnie określany jest jako Podkarpacie. Tam znajdowały się zakłady zbrojeniowe Centralnego Okręgu Przemysłowego, tamtędy wiodła najkrótsza lądowa droga do „polskiego” Paryża. Nic dziwnego zatem, że narodziła się koncepcja utworzenia struktury „wojewódzkiej” SZP w prowincjonalnym Rzeszowie.

13 listopada 1939 r. Naczelnny Wódz gen. Władysław Sikorski powołał Związek Walki Zbrojnej. Była to jedna z najważniejszych decyzji dla konspiracji wojskowej. Od tamtego momentu wszystkie ogniwa SZP – okręgi, inspektoraty i obwody – przechodziły do ZWZ. Wiosną 1940 r. pojawiła się informacja, że

„w stadium organizacji [jest] Komenda Okręgu Rzeszowskiego”

obejmująca

„powiaty wschodnie Małopolski na terenie okupacji niemieckiej”.

Już w kwietniu 1940 r. płk Stefan Rowecki „Rakoń” raportował:

„Zamierzam pod koniec maja wyodrębnić [...] nowy okręg ZWZ, złożony z powiatów woj. lwowskiego i części wschodnich powiatów woj. krakowskiego, zapewne do linii Dunajca”.

Okręg Rzeszowski ZWZ nigdy nie powstał, a Rzeszowszczyzna została włączona w strukturę Okręgu ZWZ Kraków. Od 1940 r. z uporem, w obliczu ciężkich strat zadawanych przez okupantów, budowano na tym terenie solidne fundamenty dla czterech inspektoratów rejonowych. Po modyfikacjach dotyczących zasięgu oraz po przemianowaniu podziemia wojskowego w lutym 1942 r. na Armię Krajową powstały:

- Inspektorat Rzeszów z obwodami: Rzeszów, Dębica i Kolbuszowa;
- Inspektorat Mielec z obwodami: Mielec, Nisko i Tarnobrzeg;
- Inspektorat Przemyśl z obwodami: Jarosław, Łańcut, Przemyśl i Przeworsk;
- Inspektorat Jasło z obwodami: Jasło, Brzozów, Krosno i Sanok.

Według pierwotnego planu powstania powszechnego – „Meldunku operacyjnego nr 54” – cztery wschodnie inspektoraty Okręgu ZWZ Kraków miały stawiać opór ewentualnemu natarciu Armii Czerwonej i utrzymać wyzwolone wcześniej spod niemieckiej okupacji centrum kraju. „Raport operacyjny nr 154”, przygotowany już po niemieckim ataku na Związek Sowiecki, zaliczał Rzeszów – obok Warszawy, Łodzi, Krakowa i Lublina – do tak zwanej bazy, która miała być opanowana w pierwszej fazie powstania antyniemieckiego.

Właśnie przygotowania do tego wybuchu pociągnęły za sobą w kwietniu 1943 r. zmiany w organizacji Okręgu AK Kraków: wyodrębniono cztery wschodnie inspektoraty i piętnaście obwodów Podokręgu AK Rzeszów pod kryptonimem „Ogniwo”. Priorytetem było usprawnienie dowodzenia oraz skuteczna realizacja zadań bojowych. Komendantem „Ogniwa” został płk Kazimierz Putek „Zworny”, wcześniej szef sztabu w komendzie Okręgu ZWZ-AK Kraków.

Podokręg AK Rzeszów skupiał większość żołnierzy Okręgu AK Kraków. Wiosną 1944 r. jego stan liczbowy wynosił ok. 43 tys. ludzi, a latem 1944 r., podczas akcji „Burza”, powiększył się do 50–55 tys.

Skierowany do Rzeszowa płk Putek energicznie przystąpił do pracy. Szykując się do powstania powszechnego, wyznaczano ogniska walki oraz obiekty natarcia dla akowskich plutonów i drużyn. Planowano szczegóły mobilizacji, czyli odtworzenia sił zbrojnych na bazie dywizji, brygad i pułków według stanów Wojska Polskiego sprzed września 1939 r.

Dywersja, zamachy, wywiad, propaganda

Podokręg AK Rzeszów odegrał ważną rolę w historii Polskiego Państwa Podziemnego. Stanowił – zgodnie z brzmieniem swego kryptonimu – ogniwo mocno spajające siatki podziemnej armii na Rzeszowszczyźnie. Choć leżał z dala od głównych kierunków działań zachodnich aliantów, nie pozostał poza zasięgiem ich uwagi. Właśnie na jego terenie przeprowadzono w kwietniu 1944 r. – we współpracy ze sztabem wojsk sprzymierzonych – specjalną akcją dywersyjną pod kryptonimem „Jula”: przerwano komunikację na „dofrontowych” niemieckich liniach kolejowych między Krakowem a Lwowem, dowodząc skuteczności, a zarazem dyspozycyjności AK wobec Naczelnego Wodza oraz sztabu wojsk brytyjskich.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

